

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Odwiedzili nas w redakcji, aby promować swoją inicjatywę charytatywną. Bruno Conti i Giuseppe Giannini są improwizowanymi śpiewakami, razem z Ciccio Grazianim (wczoraj nieobecni), aby wspomóc ofiary trzęsienia ziemi w środkowych Włoszech. Dzień po odpadnięciu z Coppa Italia był też okazją do porozmawiania o Romie.

Dla Romy derby Coppa Italia to wielkie rozczarowanie...

Giannini: Jest gorycz ze względu na brak finału. Roma wygrała mecz, ale prawdą jest też, że zrobiła to w ostatnich minutach, gdy awans był praktycznie niemożliwy.

Conti: Gratuluję Inaghiemu zwłaszcza taktyki w pierwszym meczu. Był świadomy, że grając na równi z Romą będzie miał kłopoty i wygrał ostrożną taktykę. W ten sposób udało mu się ugrać dobry wynik.

Giannini: Mecze są rozgrywane na boisku. Można być mocniejszym, jednak zależy od okresu, który przechodzi drużyna, kontuzji, stanu formy. Ewidentnie Roma podeszła do tego wyzwania z nieco krótszą kadrą, musiała wystawić na boisku graczy, którzy bardzo mało odpoczęli.

Conti: Dało się odczuć absencję De Rossiego.

Pozytywnym aspektem był powrót kibiców na Stadio Olimpico...

Giannini: To był znaczący widok dla oka w pierwszym spotkaniu po proteście. Teraz moim zdaniem będzie ciągły wzrost, aż do powrotu do normalności.

Conti: Wartość pełnej Curva Sud wykracza ponad gorycz opadnięcia. Znamy znaczenie tych ludzi, którzy kochają te barwy. Nowi gracze zdali sobie sprawę co mogą dać jeszcze kibice od teraz do końca sezonu.

Wierzycie w drugie miejsce?

Conti: W lidze gramy bardzo dobrze, Roma ma bardzo dużo punktów, jeśli w innych rozgrywkach są rozczarowania, w lidze zespół daje pozytywne odpowiedzi, mam nadzieję na regularność wyników.

Giannini: Będę wiecznym marzycielem, ale zostawiam otwartą szansę na scudetto. Ta sprawa nie jest zamknięta, jest 24 punktów do zdobycia i Juve musi przyjechać na Olimpico.

Conti: Również ja jestem optymistą, wciąż wierzę, zwłaszcza teraz, gdy mamy sześć punktów straty.

Jak pokierować odejściem Tottiego?

Giannini: Wydaje się bardzo spokojny w wykonywaniu swoich zadań, czasami był nawet zbyt bardzo cierpliwy. Jako wielki mistrz, który akceptuje każdą sytuację, to on wybierze najlepiej. Według mnie Francesco nie myśli o zakończeniu kariery, chce dalej grać, cały czas konsekwentnie trenuje. Powinien być wartością dodaną, nie tylko na boisku, integralną częścią klubu, punktem odniesienia, którego być może brakuje.

Kto powinien przejąć pałeczkę po Tottim?

Conti: Nie mówię o cechach technicznych, ale Florenzi jest graczem, który może przejąć tę rolę w przyszłości. Ze względu na przywiązanie do barw i serce, które oddaje zawsze. Florenzi posiada wielkie walory ludzkie, co jest zasługą jego rodziny, którą bardzo dobrze znam.

Autor: abruzzi